

Nowy rozkład jazdy Kolei Dolnośląskich

Napisano dnia: 2020-12-08 16:20:59



REGION (inf. zewn.). Od niedzieli, 13 grudnia wchodzi w życie nowy, roczny rozkład jazdy Kolei Dolnośląskich. Najważniejsze zmiany dotyczą pojawienia się 20 nowych, kolejowych przystanków na żądanie oraz zwiększenia liczby pociągów przyspieszonych i ekspresów regionalnych.

W nowym rozkładzie jazdy utrzymana została dotychczasowa siatka i harmonogram połączeń. Dodatkowo pojawi się kilkadziesiąt nowych, w tym pociągi przyspieszone i ekspresy regionalne, a część relacji zostanie wydłużonych.

- Wiemy, jak ważny jest transport kolejowy dla mieszkańców regionu oraz jakim zaufaniem obdarzają nas Dolnoślązacy, dlatego stale pracujemy nad podnoszeniem atrakcyjności naszej oferty. Wraz z nowym rozkładem wychodzimy więc z kolejnymi dobrymi propozycjami - powiedział Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich. - Obecnie najważniejszy jest... czas! I ten chcemy naszym pasażerom dać. Stąd zwiększenie liczby pociągów regionalnych - przyspieszonych i ekspresowych. Zależy nam bowiem, żeby „czasowo zbliżyć do siebie” największe miasta regionu, a można to robić właśnie dzięki takim połączeniom.

Więcej połączeń

Na tory wyjedzie więcej pociągów Kolei Dolnośląskich, to efekt zmiany podziału połączeń w regionie decyzją Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, który odpowiada za organizację transportu kolejowego w regionie. Dzięki zmianom na trasy wyjedzie 28 nowych pociągów dolnośląskiego przewoźnika, z czego na odcinkach Wrocław - Legnica oraz Węgliniec - Zgorzelec przybędą po dwie pary. Na pasażerów czekają też dwa nowe przystanki: Bielawa Centralna oraz Wałbrzych-Centrum.

- Rozbudowa komunikacji lokalnej i regionalnej to dla nas priorytet. Dlatego cieszymy się, że wspólnie z Kolejami Dolnośląskimi wypracowaliśmy ciekawą siatkę połączeń, w której znalazły się nowe połączenia oraz nowe pociągi przyspieszone i ekspresowe - powiedział Tymoteusz Myrda, członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego, odpowiedzialny za rozwój kolei w regionie.

Szybsze pociągi regionalne

Więcej będzie też pociągów przyspieszonych i ekspresów regionalnych, które połączą największe miasta Dolnego Śląska. Na trasy wyjedzie aż 12 takich pociągów, po sześć w każdej z kategorii. Dzięki temu podróż między Wrocławiem a głównymi ośrodkami województwa się skróci, np. czas przejazdu do Legnicy będzie wynosił od 37 minut, do Bolesławca od godziny, a Lubina czy Świdnicy - 55 minut, do Wałbrzycha będzie można dojechać w 51 minut, do Milicza w godzinę i osiem minut, a do Zgorzelca w niewiele ponad półtorej godziny.

Wszystkie pociągi zyskały wyjątkowe nazwy nawiązujące do charakterystycznych miejsc regionu, symboli miast, które łączą. ale też ważnych dla historii Dolnego Śląska osób. Malachit z Wrocławia do Lubina, Bystrzyca z Kudowy Zdroju do Wrocławia, Błędne Skały z Wrocławia do Kudowy Zdroju, Szczupak z Milicza do Wrocławia, Karaś z Milicza do Wrocławia, Barycz z Wrocławia do Krotoszyna - to pełny zestaw połączeń przyspieszonych. Ekspresy regionalnych KD Sprinter, których aż sześć wyjedzie na trasy to: KD Sprinter Nysa z Wrocławia do Zgorzelca, ze Zgorzelca do Wrocławia - KD Sprinter Łużyce, z Lubina do Wrocławia - KD Sprinter Jerzy Wilhelm, z Głogowa do Wrocławia - KD Sprinter Chalkozyn, z Wrocławia do Wałbrzycha - KD Sprinter Chełmiec, z Kudowy Zdroju do

Wrocławia - KD Sprinter Szczeliniec.

Nowe przystanki na żądanie

Od grudniowego rozkładu jazdy na Dolnym Śląsku będą działać w sumie 22 przystanki na żądanie. Wszystkie zostaną oznaczone specjalnymi piktogramami. Do Krzyżowej i Nowej Wsi Legnickiej dołączą: Bierkowice, Błazkowa, Bolesławice Świdnickie, Gorzuchów Kłodzki, Górzyniec, Jedlina Górna, Kłodzko-Książek, Kłodzko-Zagórze, Kulin Kłodzki, Kwieciszowice, Lewin Kłodzki, Młyńsko, Nowa Ruda-Przedmieście, Nowa Ruda-Zdrojowisko, Stary Wielisław, Studzianka, Suszka, Ubocze, Unisław Śląski oraz Wierzchowice.

Koleje Dolnośląskie jako pierwsze w kraju wprowadziły taką dogodność. Od grudnia część pojazdów będzie już wyposażona w specjalny system powiadamiania o zamiarze skorzystania z przystanku. W pociągach jeszcze niewyposażonych w przyciski wystarczy poinformować obsługę, że chcemy wysiąść. Natomiast jeśli pasażer będzie chciał zatrzymać skład, będąc na peronie, musi stanąć w takim miejscu, by widział go maszynista.

Bartłomiej Rodak
rzecznik prasowy KD